



95 ROCZNICA
ODZYSKANIA
NIEPODLEGŁOŚCI

11.11.2013

Pamiętaj wywiesić flagę!

NA ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI 2013



Jest taki szczególny dzień. 11 listopada. Wywieszamy flagi narodowe (raz jest więcej raz mniej), organizujemy okolicznościowe uroczystości, przypominamy Józefa Piłsudskiego, Romana Dmowskiego, Ignacego Paderewskiego, Wincentego Witosa, Wojciecha Korfanteo i innych wybitnych mężów stanu. W tym roku mija już 95 rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości, co wiązało się z zakończeniem I wojny światowej. Po 125 latach niewoli nasza Ojczyzna wracała do rodziny wolnych narodów w diametralnie zmienionej Europie. Odzyskała niepodległość choć jeszcze przez trzy lata Polacy z bronią w ręku musieli się o nią zmagać, by ostatecznie II RP ukształtowała swoje granice. Marzenie kilku pokoleń o wolnej Polsce stało się faktem...

W napisanym cztery lata przed wyborem na papieża poemacie „Ojczyzna” kardynał Karol Wojtyła stawia w centrum sprawę wolności i zarazem odpowiedzialności za Ojczyznę, która jest darem, ale i zadaniem. Warto dziś odwołać się do tych słów poety, kapłana i wybitnego patrioty: Poza mową otwiera się przepaść.

Czy jest to niewiadoma słabości, jakiej doświadczyliśmy w ojczymych i dziedziczymy w sobie? Wolność stale trzeba zdobywać, nie można jej tylko posiadać. Przychodzi jako dar, utrzymuje się poprzez zmaganie. Dar i zmaganie wpisują się w karty ukryte, a przecież jawne. Całym sobą płacisz za wolność – więc to wolnością nazywaj, ze możesz płacić ciągle na nowo siebie posiadać. Tą zapłatą wchodzimy w historię i dotykamy jej epok: Którędy przebiega dział pokoleń między tymi, co nie dopłacili, a tymi, co musieli nadpłacić? Po której jesteśmy stronie?

Bez szukania odpowiedzi na te fundamentalne pytania nasza tożsamość narodowa warunkująca poczucie sensu niepodległości jest w pewnym sensie ułomna. Każdego dnia musimy szukać tych odpowiedzi i je znajdować. Nikt za nas tego nie uczyni i nie podpowie. Więcej - mamy szczególny obowiązek wobec tych, którzy musieli nadpłacić i nikt nas z niego nie zwolni. Dopiero w tak ukazanej perspektywie historycznej możemy w pełni zmierzyć się z teraźniejszością – z zakresem zadań stojących dziś przed nami

i wypełnić je tak, jak należy. W tym zawiera się także odpowiedzialność za przyszłość naszej Ojczyzny i pokoleń, które przychodzą. Polska nie jest niczyją prywatną własnością. Jest RZECZPOSPOLITĄ. A jeśli tak, to nie możemy godzić się na byle-jakość, zakłamanie i mani-pulację w życiu publicznym. Na wszechobecność grup interesów, będących u władzy koterii i różnych zdemoralizowanych grup takich czy innych działaczy podsłuchujących się nawzajem i szukających „haków”. Jako naród o ponad tysiącletniej historii, często dramatycznej i okupionej wielką daniną krwi nie zasługujemy na to i nie zasługuje na to nasza Ojczyzna. Cytowany wcześniej, błogosławiony Jan Paweł II mówił trzydzieści lat temu na Jasnej Górze: „musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od was nie wymagali”. A cztery lata wcześniej w Krakowie „musicie być mocni...mocą wiary, nadziei i miłości.” Musimy. Inaczej się nie godzi – jesteśmy to winni Jemu i wielu innym naszym wielkim poprzednikom.

Grzegorz Szuplewski

Drodzy Czytelnicy!

Przekazujemy w Wasze ręce najnowszy numer Gazety Samorządność, który został wydany z okazji 95 rocznicy Odzyskania Niepodległości. W numerze zamieściliśmy wypowiedzi czytelników na postawione przez redakcję pytanie „Co to znaczy być patriotą we współczesnej Polsce?” Pytanie wcale nie takie banalne jak by się mogło wydawać.

W numerze nie zabrakło również podsumowania referendum warszawskiego, które odbyło się 13 października. (...) Jesienią następnego roku wystawimy rachunek politykom za zawłaszczone warszawskie referendum – Łukasz Perzyna „Demokracja bez frekwencji”, str.4. Zachęcamy do lektury.

Z cyklu „Mazowieckie NGO” przybliżamy działalność Warszawskiego Stowarzyszenia Przewodników im. Adama Jarzębskiego. Organizacji



skupiającej niezależnych przewodników miejskich, terenowych i pilotów wycieczek.

Zapraszamy również do odwiedzania strony internetowej gazety: www.gazetasamorzadnosc.pl gdzie na bieżąco zamieszczamy artykuły, zaproszenia. Zachęcamy do komentowania. Kolejny numer już w połowie grudnia!

11 listopada pamiętajmy o wywieszeniu flagi!

Paweł Dąbrowski
Redaktor Naczelny
p.dabrowski@gazetasamorzadnosc.pl



WARSZAWSKIE MARSZE NIEPODLEGŁOŚCIOWE

11 listopada 2013r., z okazji 95 rocznicy Odzyskania Niepodległości, w Warszawie odbędą się dwa marsze. Zapraszamy do czynnego w nich udziału.

Marsz Niepodległości - już po raz czwarty ulicami Warszawy przejdzie największa, doroczna manifestacja narodowa – Marsz Niepodległości. Marsz wyruszy o godzinie 15:00 z Ronda im. Romana Dmowskiego.

Marsz „Razem dla Niepodległej” - marsz rozpocznie się po zakończeniu uroczystości przed Grobem Nieznanego Żołnierza, około godziny 13:15. Trasa Marszu przebiegać będzie ulicami: Królewską, Krakowskim Przedmieściem, Nowym Światem, i Alejami Ujazdowskimi.

Redakcja Gazety

Redaktor Naczelny:
Paweł Dąbrowski

Redakcja: Mariusz Ambroziak,
Mariusz Marcinkowski, Łukasz
Perzyna, Dariusz Skibniewski,
Grzegorz Szuplewski

Korekta:
Katarzyna Marcinkowska

Wydawca:
WADIDASACH.PL Sp.z o.o.
ul. Cypryjska 2G,
02-761 Warszawa
Tel/fax: 22 556 27 91

Skład:
Mariusz Marcinkowski

Drukarnia Polskapress
msw.org.pl
gazetasamorzadnosc.pl

zdjęcia własne i ze strony fotolia.pl

Co to znaczy być patriotą we współczesnej Polsce?

Poniżej prezentujemy wybrane wypowiedzi przesłane przez czytelników „Samorządności”

Patriotyzm to: odwaga w postępowaniu i wypowiedziach, obrona Wiary, Krzyża, Kościoła, bezwzględna uczciwość, postawa obywatelska tzn. reagowanie na wszelkie zło i niesprawiedliwość, kupowanie tylko polskich produktów na rynkach i w małych sklepach, wywieszanie flagi w święta narodowe i najważniejsze uczyć dzieci aby były dumne, że są Polakami.

Magdalena Jęczykowska

Bycie patriotą to zarówno zespół obowiązków, naszych zobowiązań wobec Polski ale również obowiązek pytania i szukania jej lepszego jutra na każdym kroku. To codzienne materializowanie zwrotu: co Ty możesz zrobić dla kraju, ale i egzekwowanie głównej jego powinności wobec obywateli - bezpiecznego i godnego życia w nim. Patriotyzm to uczestnictwo w naszej codzienności, szukanie wizji i zmierzanie drogą do lepszego jutra, to zaprzeczenie postawy stania z boku, stania na aucie w bezpiecznej pozycji oportunisty.

Piotr Iwicki (Raszyn)

Być patriotą we współczesnej Polsce to być człowiekiem kochającym swoją Ojczyznę, tę "Wielką - Polskę" i tę "Małą-miasto, wieś, w której mieszka", potrafiącym poświęcić dla Niej swoje dobra, gotowym stanąć do Jej obrony, potrafiącym pielęgnować narodowe tradycje, kulturę i język.

Roman Niesiołowski (Ciechanów)

Być Patriotą we współczesnej Polsce to przede wszystkim nie zapominać o tych, co byli przed nami i dla nas zdobyli to, co tu i teraz...to, że jesteśmy Polakami w swoim własnym Domu - Polsce. Być patriotą dzisiaj to również baczenie na sprawy Ojczyzny i nie pozostawianie Jej samej, kiedy Ona potrzebuje nas. Tak jest dziś właśnie, a od Niej zależy nasz wspólny los.

Małgorzata Maj (Radom)

Patriotyzm to przede wszystkim umiłowanie do ojczyzny, ale także gotowość w pełni tego słowa znaczeniu do poświęcenia się dla narodu, postawienie interesu kraju ponad interesem własnym. Być patriotą we współczesnej Polsce to nic

innego jak wypełniać zapisane w konstytucji, czyli najważniejszą akcie prawnym w kraju, obowiązków obywatelskich, czyli obrony państwa, przestrzegania ustanowionego i powszechnie obowiązującego prawa, dbałość o ojczyznę, środowisko. Patriotą to człowiek szanujący i odnoszący się z poszanowaniem w stosunku do innych narodów. Coraz częściej spotkać można także patriotów lokalnych czy regionalnych, czujących niezwykłą więź z miejscem urodzenia, zamieszkania czy konkretną częścią państwa, z którymi to się w pełni identyfikują i wspierają na wszelkie możliwe sposoby.

Marcin Kalicki (Warszawa)

Patriotyzm, w mojej ocenie, można tłumaczyć krótko - umiłowanie Ojczyzny w tym ludzi Polaków. Daleko nie musimy sięgać po naukę. Rozważmy nauki naszego największego Autorytetu - Jana Pawła II. On wszystko nam wyjaśnia.

Robert Denis

Patriotyzm to świadomość bycia

Polakiem, to świadomość obowiązków wobec przeszłych i przyszłych pokoleń oraz poczucie braterskiej miłości i wzajemnego szacunku Polaków. Dziś właściwie rozumiany patriotyzm powinien mieć przede wszystkim postać patriotyzmu gospodarczego: Mieć swoje. Promować swoje. Kupować swoje. [swoje tzn. polskie]

Tadeusz Bartold (Warszawa)

“Kochajcie Ojczyznę swoją. Kochajcie swoją świętą wiarę i tradycję własnego Narodu. Wyrońcie na ludzi honoru, zawsze wierni uznanym przez Siebie najwyższymi wartościami...” Witold Pilecki

Jacek Piotr Filipczak (Warszawa)

To umiejętność widzenia świata oczyma innych Polaków, by móc w tym świecie zglobalizowanym, razem z nimi budować i dbać o polską rzeczywistość w każdej dziedzinie czy to w nauce czy to w gospodarce, kulturze, by z szacunkiem dorównać innym nacjom i by inne nacje szanowały nas Polaków.

Florian Szcześniak (Warszawa)

Indywidualizacja nauczania

Niewątpliwie większość rodziców zgodzi się z twierdzeniem, że wychowanie dzieci nie jest sprawą prostą ani łatwą. Nie trzeba znać nurtów pedagogicznych, metod wychowawczych czy teorii, żeby odkryć prawdę o tym, jak inne jest każde dziecko, jak różne są potrzeby dzieci wychowujących się w jednym domu. Odmienność każdej osoby ludzkiej wymaga szacunku ze strony innych. Indywidualność każdego dziecka wymaga szczególnej troski ze strony rodziców, wychowawców i nauczycieli. W umiejętnym rozeznaniu potrzeb dziecka, jego preferencji, trudności i zdolności należy szukać drogi i sposobów pracy wychowawczo-dydaktycznej czy to w szkole czy w domu.

Współczesność niezwykle silnie podkreśla indywidualizację w każdej niemal dziedzinie życia. Rynek pracy poszukuje ludzi kreatywnych, indywidualistów myślących niesablonowo, wykraczających poza stereotypy. W edukacji głośne jest hasło indywidualizowania metod nauczania. Coraz częściej przyznaje się dzieciom indywidualny program lub tok nauki. Wszyscy wreszcie staramy się być dostrzeżeni, staramy się sprostać narzucenym nam ideałom indywidualizmu.

W szkole „Animus” staramy się bacznie obserwować współczesną sytuację społeczno-kulturową

dotykającą kwestii edukacyjnych. Jako specjaliści pracujący od lat z dziećmi przyjmujemy hasła indywidualizacji procesu nauczania. Z wielkim przekonaniem traktujemy podejście indywidualne jako przejaw szacunku wobec godności osobowej dziecka i jako ogromne ułatwienie w jego pracy nad samym sobą. Z drugiej strony jednak wiemy, że podstawą wychowania, każdego wychowania, są wartości. Już od niepamiętnych czasów, od początków edukacji w czasach starożytnych, wartości stanowiły fundament nauczania i wychowywania dzieci i młodych ludzi. Istnieje hierarchia wartości uniwersalnych, ponadludzkich, wobec których każdy człowiek zobowiązany jest przyjąć określoną postawę. Korzystając z możliwości jakie niesie indywidualizacja różnych sfer naszego życia, nie można zapominać o pewnych podstawowych wartościach, wyznacznikach kultury osobistej i moralności człowieka. Za takie wartości uznajemy prawdomówność, współczucie, patriotyzm, lojalność, przyjaźń, dobroć, szacunek wobec drugiej osoby, pracowitość...Wartości te nie zależą od indywidualnie przyjętych norm, od subiektywnego podejścia do różnych kwestii. Stanowią one ogólny system moralny właściwy każdemu człowiekowi.

W szkole „Animus” staramy się zachować równowagę pomiędzy możliwościami pracy indywidu-

alnej z dziećmi a wychowywaniem ich do wartości uniwersalnych. Wierzymy, że traktując indywidualizację nauczania jako narzędzie do przekazywania uniwersalnej hierarchii wartości opartej na wierze katolickiej, jesteśmy w stanie wychować człowieka o pięknym i dobrym charakterze, którego siłą będzie mądrość i wiara w wyznawane przez siebie wartości. To dlatego w szkole Animus zwracamy szczególną uwagę na zasady dobrego wychowania, których młodsze dzieci uczą się w ramach podstawy programowej, a starsze – realizując program „Młodzież na Rozdrożu”. Kameralna, domowa atmosfera sprzyja takiemu wychowaniu.

Dzieci z grup młodszych wdrażane są również do przestrzegania zasad bezpieczeństwa w ramach programu „Mały Ratowniczek”, uczą się języka angielskiego na cotygodniowych zajęciach z native-speaker'em, ćwiczą zdolności manualne na codziennych warsztatach plastyczno-technicznych, popołudniami uczestniczą w bajkoterapii w ramach programu „Wychowanie przez czytanie”, a w przypadku dostrzeżonych trudności są wspomagane przez specjalistów w funkcjonującym w szkole gabinecie psychologiczno-pedagogicznym, do którego zapraszamy również osoby z zewnątrz borykające się z trudnościami wychowawczymi,



rodzinnymi bądź szukającymi rady i wsparcia. W ramach zajęć dodatkowych dzieci mają możliwość śpiewania, tańczenia, grania na gitarze, przeprowadzania eksperymentów, odrabiania lekcji.

Starsi uczniowie biorą aktywny udział w tworzeniu atmosfery szkoły. W niewielkiej, kameralnej grupce w aktywny sposób uczą się podczas lekcji, których nie przerywa brutalny dźwięk dzwonka. Realizują autorski program „Warszawskie spacerki”, w ramach którego raz w miesiącu zamieniają się w przewodników po wybranych miejscach stolicy. Wrażliwość na słowo i dźwięk zdobywają, organizując comiesięczne wieczorki poetyckie, które cieszą się wielką popularnością, zwłaszcza wśród rodziców. Uczą się dwóch języków obcych w ramach podstawy programowej, uczą się pływać na basenie, debatują na

temat wartości na zajęciach filmowo-wychowawczych, a na przerwach grają w hokeja.

Łącząc wychowanie katolickie z indywidualnym podejściem do każdego dziecka i każdego rodziców, nauczycieli i specjaliści ze szkoły Animus odpowiadają na wyzwania współczesnego świata. Jednym z takich wyzwań, zwłaszcza dla sytuacji rodziny jest debata publiczna dotycząca nurtu gender. Szkoła Animus czynnie włączyła się w tę debatę, organizując wraz ze Starostwem Wołomińskim ogólnopolską konferencję poświęconą wychowaniu seksualnemu. Wszystkich zainteresowanych szkołą Animus oraz wychowaniem do wartości serdecznie zapraszamy na wykład „Z książką za pan brat” oraz na spotkanie klubu dyskusyjnego dotyczącego tematyki gender, dnia 12 listopada 2013 roku przy ulicy Ks. Marmoty 13C w Kobyłce.

www.szkola-animus.pl

Demokracja bez frekwencji

11 listopada... i 13 października

Partyjni politycy zmienili warszawskie referendum w wojnę plemienną i skutecznie obrzydzili wielu mieszkańcom sam akt głosowania. Udało im się nie dlatego, że są sprawniejsi czy pracowitsi od samorządowców, którzy akcję zainicjowali. Ale to partie dysponują funduszami, pozyskanymi od podatnika, nie pytanego, czy chce ich utrzymywać. Obywateli spacyfikowano za ich własne pieniądze.

Każda pewnie głębsza refleksja, dotycząca patriotyzmu, stanu państwa i społeczeństwa obywatelskiego – jak co roku na 11 listopada – wiąże się teraz ze świeżym doświadczeniem referendum warszawskiego. Najpierw lekceważonego przez partyjnych polityków (nie zbiorą podpisów – słyszeli inicjatorzy zgodnie od PiS i PO), później zamienionego przez nich w igrzysko czy rodzaj plebiscytu, w którym jedyne referendalne pytanie – o przyszłość władzy

prezydent Hanny Gronkiewicz-Waltz w stolicy – ustąpić miało miejsca innym: czy popierasz powrót Macierewicza do władzy (tak widziała to PO) lub czy godzisz się na proklamowanie przez aparat PiS nowego Powstania Warszawskiego, wbrew protestom prawdziwych powstańców z 1944 roku.

Politycy dali festiwal hipokryzji. PiS, jeszcze niedawno ustami samego Jarosława Kaczyńskiego zachęcające do pozostania w domach w podobnym referendum

DZIĘKUJEMY I PROSIMY O DALSZE AKTYWNOŚCI



Dziękujemy 343 tys. 732 mieszkańcom Warszawy za udział w referendum w sprawie odwołania Hanny Gronkiewicz-Waltz, prezydenta m.st. Warszawy przed upływem kadencji. Z tego 95 % głosujących poparła wniosek Warszawskiej Wspólnoty Samorządowej – inicjatora akcji referendalnej.

Mimo, iż nie udało się uzyskać odpowiedniej frekwencji, warszawiacy wygrali, gdyż zmobilizowaliśmy Prezydenta Warszawy do działania na rzecz mieszkańców. Pani Prezydent życzymy natomiast dalszego zaangażowania w sprawy Warszawy, na poziomie nie gorszym niż w okresie kampanii referendalnej.

- Dopilnujemy żeby Hanna Gronkiewicz-Waltz, Premier Donald Tusk, zrealizowali obietnice złożone warszawiakom.

M.in. pieniądze na południową obwodnicę Warszawy, obniżenie „janosikowego”, 200 mln złotych rocznie rządowego wsparcia na odszkodowania za dekret Bieruta. Jeśli Pan Premier tych słów nie dotrzyma, a Pani Prezydent nie będzie pilnować interesów Warszawy, to myślę, że w 2014 roku, będzie czerwona kartka-Piotr Guział – lider WWS.

Chcielibyśmy szczególnie podziękować tym, którzy wzięli udział w referendum i głosowali przeciwko odwołaniu pani prezydent dając świadectwo szacunku dla demokracji.

Przed nami okres wytężonej pracy, będziemy konsekwentnie budować ruch samorządowy w naszym mieście. Zapraszamy wszystkich do współpracy.

WWS



łódzkim, byle tylko ratować chwiejącą się wówczas prezydenturę Jerzego Kropiwnickiego, tym razem w stolicy apelowało o wysoką frekwencję. Za to Platforma Obywatelska poparła bojkot, chociaż w Łodzi wzywała do głosowania, co pozwoliło jej zastąpić Kropiwnickiego w ratuszu Hanną Zdanowską. SLD – animator inicjatywy łódzkiej i beneficjent podobnego w skutkach odwołania w Częstochowie Tadeusza Wrony (jego miejsce w ratuszu zajął Krzysztof Matyjaszczyk, wcześniej poseł lewicy) – w stolicy nieformalnie wsparł gospodynię miasta.

Gorszy od niekonsekwencji i zapomnienia o własnych gromkich deklaracjach sprzed paru lat okazał się sam klimat kampanii partyjnej. Unurzana w bagnie polityki krajowej, wtłoczona w logikę wojny plemiennej, zniechęciła do głosowania wielu wahających się warszawiaków. W wypadku liderów PO okazało się to wpisane w polityczny zamysł, zaś jeśli o PiS chodzi – stało się mimowolnym skutkiem okazanej w kampanii nieudolności i gruboskórności. Zamiast pokazać kandydatów na lokalnych liderów w stolicy, główna partia opozycji wystawiała przed kamery prezesa Kaczyńskiego i pretendenta do wszystkich możliwych stanowisk prof.

Piotra Glińskiego. Zamiast o metrze i wywozie śmieci dyskutowano o brzozie smoleńskiej.

Partie nakryły czapkami autentycznych samorządowców i – jak wynik wskazuje – obrzydziły części obywateli referendum za ich własne pieniądze, pozyskiwane z budżetu. Społecznicy, nawołujący do debaty o inwestycjach, planach zagospodarowania, szkołach, ścieżkach rowerowych czy parkingach, takich możliwości nie mieli.

Zrobili jednak swoje, dyskusja o stolicy toczy się dalej. Obywatelska presja wymusiła na władzy decyzje, na które bez referendum przyszłoby dłużej poczekać: od obwodnicy po małe rondo u zbiegu Tamki i Kopernika rządzący musieli ekspresowo pokazać dowody skuteczności. One zostaną, z korzyścią dla warszawiaków. Nie pozostali za to na stanowiskach ratuszowi PR-owcy, macherzy od kultury i zagospodarowania przestrzennego, których zaniechania przy-czyniły się w większym stopniu niż jakkolwiek opozycja do spadku popularności Pani Prezydent.

Mazowiecka Wspólnota Samorządowa od dawna postuluje odejście od utrzymywania partii z pieniędzy podatnika i wprowadzenie równych szans wyborczych

– na początek przynajmniej w samorządach. Kampania warszawska dowiodła, że racje mieli lokalni działacze, a nie parlamentarzyści, uchwalający sami sobie reguły, dające im przywileje. 13 października przekonał się, jak bardzo warszawiacy mają dosyć partyjnej polityki. Za to w poprzedzających datę głosowania tygodniach w barwnej kampanii trwał nieustanny Hyde-Park, spontaniczny festyn demokracji. W punktach zbierania podpisów przy metrze, empiku czy u wejścia do marketów warszawiacy nie spierali się o trotyl w Tupolewie ani wyższość frakcji Donalda Tuska nad Grzegorzem Schetyną, lecz o prace nad drugą linią metra, ślimaczące się inwestycje, wycinane drzewa – jednym słowem to, czym żyją na co dzień. I różnili się pięknie, bez wyzwisk, znanych ze szpalt partyjnych pism, studiów telewizyjnych i smoleńskich miesięcznic. Debata publiczna stała się faktem. Nie da się jej już powstrzymać. W rok wyborów samorządowych wkroczymy z syndromem pobudzonej obywatelskiej aktywności.

11 listopada świętujemy. A jesienią następnego roku wystawimy rachunek politykom za zawłaszczzone warszawskie referendum.

Łukasz Perzyna

GAZETA
Samorządność.pl REKLAMA
W GAZECIE
Szukasz nowych klientów?

Nasi czytelnicy to mieszkańcy wielu gmin i powiatów województwa mazowieckiego!

NAKŁAD
15 TYS.

Kontakt:
reklama@gazetasamorzadnosc.pl
tel: 884 88 99 30

WWW.GAZETASAMORZADNOSC.PL

Dystrybucja m.in. w urzędach dzielnic, miast, gmin i powiatów, sklepach ogólnospożywczych.

GAZETA BEZPŁATNA

Warszawskie referendum w liczbach

W demokracji ważne są liczby: liczby biorących udział w głosowaniu i liczby głosujących na poszczególne osoby, komitety wyborcze i opcje w referendach. To liczby reprezentują ludzi, nie procenty. Widać to najwyraźniej w referendach lokalnych, w których kluczowym parametrem jest frekwencja, nie procentowa, lecz liczbowa: aby były ważne, musi w nich wziąć udział nie mniej niż 3/5 liczby osób biorących udział w wyborze odwoływanego organu. W wyborach prezydenta Warszawy w 2010 r. wzięło udział 649 049 osób, dlatego dla ważności referendum 13 października 2013 r. musiało w nim wziąć udział co najmniej 389 430 mieszkańców miasta.

Do udziału w warszawskim referendum uprawnionych było 1 339 615 osób, zatem wymagana frekwencja wynosiła około 29,07 %. Wskaźnik procentowy miał jednak tylko charakter pomocniczy, procenty łatwiej jest bowiem ustalić w sondażu.

W referendum wzięły udział (co ustala się na podstawie liczby kart ważnych znajdujących się w urnach) 343 732 osoby, o 45 698 za mało, by było ważne. Miażdżąca większość mieszkańców Warszawy (322 017, czyli 95 % głosów ważnych) odpowiedziała, że chce odwołania Hanny Gronkiewicz-Waltz z funkcji prezydenta miasta. Tylko 17 465 osób stanęło w obronie pani prezydent.

Czy to dużo, czy mało? W 2010 r. na Hannę Gronkiewicz-Waltz głosowało 345 737, a wszystkich

jej konkurentów 298 462 osoby. Po odjęciu od tej ostatniej liczby wyborców kandydatów SLD (Wojciecha Olejniczaka) i PSL (Danuty Bodzek), pozostają 209 244 osoby, które wówczas głosowały przeciw Hannie Gronkiewicz-Waltz i należy przypuszczać, że w hipotetycznym referendum w 2010 r. – przy apelu SLD i PSL o bojkot – odpowiedziałyby się za jej odwołaniem. Przez trzy lata zatem liczba przeciwników pani prezydent, ujawniających się przy urnach wyborczych, wzrosła o 112 773 osoby, czyli o 54 %, przy czym należy pamiętać, że w 2010 r. wszystkie partie zgodnie zabiegały o jak najwyższą frekwencję, podczas gdy w 2013 r. mieszkańcy Warszawy znaleźli się pod presją prezydenta RP, premiera, Prymasa Polski, Lecha Wałęsy i pani Balcerkowej z „Alternatyw4”, nawołujących do nieuczestniczenia w głosowaniu.

Warto zauważyć, że gdyby w głosowaniu wziął udział elektorat SLD, uchodzący za dość zdyscyplinowany, referendum byłoby ważne, przy czym jego merytoryczny wynik nie uległby istotnej zmianie. W 2010 r. elektorat SLD liczył 85 889 osób. W wyborach parlamentarnych w 2011 r. stopnił w Warszawie do 73 221 osób (przy znacznie wyższej frekwencji), w związku z powstaniem Ruchu Palikota. Nadal jest to liczba znacznie większa od 45 698, brakujących do ważności referendum. Hanna Gronkiewicz-Waltz zawdzięcza zatem swój mandat ponownie politykom SLD.



Ponownie, gdyż w 2006 r. przegrała w I turze z Kazimierzem Marcinkiewiczem i dopiero dzięki apelom Aleksandra Kwaśniewskiego i Marka Borowskiego wygrała głosowanie w II turze.

Kim są uczestnicy referendum? Bez ryzyka błędu można przyjąć, że głosujący w obronie Hanny Gronkiewicz-Waltz to sympatycy PO niepodatni na antydemokratyczne apele o bojkot. Znaczenie ciekawsze jest opisanie przeciwników pani prezydent. Wbrew jednobrzmiącej propagandzie PO i PiS nie są to tylko wyborcy Prawa i Sprawiedliwości – tych jest w Warszawie znacznie mniej. W 2010 r. na Czesława Bieleckiego, kandydata PiS, głosowało 149 200 osób (na listy PiS do rady miasta nieznacznie więcej: 151 571). W apogeum sukcesów wybor-

czych PiS, w 2002 r. na Lecha Kaczyńskiego w I turze zagłosowały 265 994 osoby. Do obecnych 322 017 przeciwników Hanny Gronkiewicz-Waltz to nadal daleko.

Rozważania o elektoracie sprzed jedenastu lat nie mają większego sensu, przytoczyłem te dane dla obalenia mitu, iż w warszawskim referendum wzięli udział wyłącznie wyborcy PiS. Porównując dane z 2010 i 2013 r. można stwierdzić, że w referendum ujawniło się około 170 tysięcy wyborców, którzy nie stanowią elektoratu PiS. Nie wiemy, czy są to wyborcy, którzy odeszli od Platformy, czy też ludzie, którzy nie brali udziału w poprzednich wyborach. Liczba ta jednak jest zadziwiająco zbliżona z liczbą zebranych podpisów pod

wnioskiem referendalnym przez Warszawską Wspólnotę Samorządową, po odliczeniu podpisów dostarczonych przez PiS, Stronictwo Demokratyczne, Twój Ruch i inne partie.

Oznacza to, że akcja referendalna WWS pobudziła do aktywności znaczną liczbę mieszkańców miasta, dla których propaganda proplatformowa, antypisowska, i na odwrót, nie ma większego znaczenia przy podejmowaniu decyzji wyborczych w sprawie samorządu miejskiego. Stanowią oni ponad 12 % mieszkańców miasta. Przy frekwencji rzędu 50 % stanowią 25 % wyborców. Tego potencjału nie powinniśmy zmarnować.

Maciej Białecki

Szacunek naszemu miastu

W Referendum warszawskim zrozumieliśmy że wojny polityczne szkodzą a nie budują. Wojna PO i PiSu nie wniosła nic pozytywnego tylko dała frekwencję 25,66 %, to ponad ¼ upoważnionych do udziału w Referendum. Demokratyczne władze naszego kraju w majestacie Prezydenta RP Bronisława Marii Komorowskiego oraz Premiera Donalda Franciszka Tuska zachęcały mieszkańców Warszawy do bardzo ciekawego zabiegu antydemokratycznego i c z y m z Białorusi.

To jest postawa ludzi Solidarności? Zniechęcano mieszkańców do udziału w Referendum za pośrednictwem mediów, które ma swoje zapisy w Konstytucji RP oraz ustawach.

Gdzie dobry przykład płynący z góry? Obwieszczenia o komisjach referendalnych gościły w pojedynczych miejscach. Tym czasem w Słupsku Platforma Obywatelska zachęca i nawołuje mieszkańców do wzięcia udziału w miejscowym Referendum. Czy to brak rozumu ze strony PO? Czy też schizofrenia polityczna?

Za odwołaniem pani Prezydent było 322 tys. 17 osób co stanowi 93,6 % oddanych głosów jest to wyraźny sygnał że Warszawa potrzebuje trzeźwo myślącego Prezydenta. Stolica należy do mieszkańców Stolicy a nie do wyjadaczy. Idąc na Referendum dalszcie szacunek SWOJEMU MIASTU i wyraziliście że chcecie zmian.

Pani Hanna Gronkiewicz-Waltz wykazała się brakiem odwagi obywatelskiej nawołując do pozostania w domu. Czekamy na rezultaty o których mówiła Prezydent. Pierwsze symptomy obietanki już mamy. Pani Hania zapowiadała więcej uśmiechu a tym czasem przyjmuje z kamienną twarzą gratulacje od lidera Warszawskiej Wspólnoty Samorządowej Piotra Guziąta. Czyżby czuła oddech WWSu za swoimi plecami? Do pracy Pani Prezydent i to tak wzmoczonej jak w czasie kampanii referendalnej, nagle widzieliśmy (cud!) na naszych stołecznych ulicach. Oddano część inwestycji, w zaskakującym tempie nawet Premier znalazł trochę pieniędzy dla swojej koleżanki.



Jak widać po wynikach za odwołaniem Hanny Gronkiewicz-Waltz było, 93,6 % osób uczestniczących w Referendum. To jest znak że w przyszłości rocznych wyborach ktoś z hukiem spakuje walizki. Warszawa nie da się oszukać to miasto ludzi sukcesu

i mających swoje zasady, których nie da się oszukać i kupić pustymi słowami. Obietnice zostaną rozliczone przy urnach wyborczych.

Szymon Obieśło
WWS Ursus

Najnowocześniejsze rozwiązania termomodernizacyjne w Szpitalu Kolejowym w Pruszkowie

„Szpital Kolejowy w Pruszkowie zrealizował przy pomocy środków unijnych projekt mający na celu modernizację placówki przy zastosowaniu nowoczesnych rozwiązań grzewczych jakimi są pompy ciepła, kolektory słoneczne oraz moduł kogeneracyjny. Moduł ten umożliwia jednocześnie wytwarzanie ciepła na potrzeby ogrzewania i przygotowania ciepłej wody użytkowej oraz wytwarzanie prądu elektrycznego. Z tego względu kogeneracja określana jest także jako skojarzona gospodarka energetyczna. Pompy ciepła pobierają ciepło z wnętrza ziemi, a kolektory z promieni słonecznych. Dyrektor Krzysztof Rymuza uważa, że zmniejszenie kosztów ogrzewania o 70% pozwoli zaoszczędzone środki przeznaczyć na poprawę jakości świadczonych usług medycznych.

Łączna wartość prac wyniosła około 6 mln złotych a środki w 70% pochodziły z Unii Europejskiej (Program 4.3 Ochrona powietrza i energetyka) 27% z Samorządu Województwa Mazowieckiego oraz 3% to środki szpitala. Zadanie zrealizowano w okresie od września 2012 do lipca 2013.

Zadanie wykonawcy nie było proste, ponieważ przebudowę węzłów cieplnych oraz wymianę

rurociągów zasilających grzejniki na poszczególnych oddziałach należało dokonać w trakcie sezonu grzewczego. Jednakże dzięki zaangażowaniu wszystkich uczestników przedsięwzięcia oraz sprawnemu zarządzaniu prace wykonano zgodnie z harmonogramem, a temperatura w salach chorych nie spadła nigdy poniżej warunków komfortu cieplnego.

W skład zmodernizowanych instalacji wchodzi:

- Nowe rurociągi instalacji centralnego ogrzewania oraz 483 sztuki grzejników

- Instalacja solarna składająca się ze 173m² powierzchni wymiany ciepła zabudowanej kolektorami płaskimi wraz z dwoma węzłami do przygotowania ciepłej wody użytkowej.

- Moduł kogeneracyjny o mocy cieplnej 115kW i mocy elektrycznej 70kW. Instalacja gazowa wraz ze stacją redukcyjno-pomiarową i kocioł gazowy o mocy 270kW.

- Pompy ciepła wykorzystujące energie geotermalną zlokalizowane w pięciu węzłach, wraz z dolnym źródłem w postaci 98 odwiertów po 100 metrów każdy.

Pompy ciepła umożliwiają przy stosunkowo niewielkim wkładzie energii elektrycznej pozyskiwanie energii cieplnej



z ziemi za pośrednictwem podziemnych rurociągów wypełnionych glikolem. Dzięki procesom zachodzącym w wymienniku urządzenia efekt odzysku energii jest wielokrotnie wzmacniany i z niskotemperaturo-

wego źródła ciepła możliwe jest pozyskanie bardzo dużych ilości energii cieplnej wystarczającej do ogrzania nawet dużych obiektów. Sprawność tych urządzeń jest tak wysoka, że jest to w tej chwili jedno z najbardziej efektywnych i eko-

logicznych źródeł ciepła.

Niewątpliwie jest to jeden z najnowocześniejszych systemów grzewczych zastosowanych w polskich szpitalach.

Szpital Kolejowy w Pruszkowie

Iłów oddał hołd bohaterowi



W bieżącym roku obchodzimy 150 rocznicę Powstania Styczniowego. Z tej okazji w różnych miejscowościach naszego kraju odbywają się uroczystości ku czci bohaterów tego narodowego zrywu. Takie obchody zorganizowano także w Iłowie. Ich organizatorem było Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Ziemi Iłowskiej,

proboszcz parafii ksiądz Krzysztof Borucki oraz Instytut Tradycji Rzeczypospolitej.

Badając źródła historyczne dotyczące uczestników Powstania Styczniowego natrafiliśmy na niezwykle cenne informacje o osobie jednego z nich: Aleksandra Karłowskiego, herbu Prawdzic, właściciela dóbr

Wszeliwy i okolicznych wiosek. Aleksander Karłowski urodził się w Księstwie Wielkopolskim w 1827 roku, uczestniczył w Powstaniu Węgierskim 1848-1849 pod dowództwem Lajosa Kossutha, a w 1863 roku walczył w Powstaniu Styczniowym. Zmarł 12 listopada 1900 roku we Wszeliwach, o czym informuje zapis w księgach parafialnych Brzozowa. Został pochowany na Warszawskich Powązkach.

Uroczystość z okazji 150 rocznicy Powstania Styczniowego i odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci Aleksandra Karłowskiego odbyła się 20 października o godzinie 12.00 w kościele w Iłowie. Uczestniczyli w niej między innymi: J.E. Pani Karolina Kaczorowska – wdowa po prezydencie Polski na Uchodźstwie Ryszardzie Kaczorowskim, Patrick Baty – prawnuk Aleksandra Karłowskiego, oficer Brytyjskich Sił Zbrojnych J.K.M. wraz z małżonką Aleksandrą, Grzegorz

Łubczyk – ambasador Polski na Węgrzech, Ryszard Zientara – Przewodniczący Rady Gminy, dyrektor Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą Maciej Wojewoda, harcerze, dyrektorzy szkół z terenu gminy Iłów, mieszkańcy okolicznych miejscowości. Uroczystość uświetniły poczty sztandarowe - 3 Warszawskiej Brygady Rakietowych Wojsk Obrony Powietrznej, Ochotniczej Straży Pożarnej z Iłowa, Szkoły Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Iłowie.

Podczas homilii proboszcz parafii ksiądz Krzysztof Borucki nawiązał do historii Polski, bohaterskich postaw tysięcy Polaków na przestrzeni wieków, pośród których był między innymi mieszkaniec naszej Ziemi Iłowskiej – Aleksander Karłowski. Więcej informacji o Aleksandrze Karłowskim przedstawił Sławomir Ambroziak – historyk badający archiwa dotyczące uczestników Powstania Styczniowego. Podczas

Mszy świętej odczytane zostały listy do organizatorów skierowane przez J.E. ks. biskupa Józefa Zawitkowskiego oraz prezesa Prawa i Sprawiedliwości Jarosława Kaczyńskiego.

Po Mszy świętej Patrick Baty i Pani Karolina Kaczorowska odsłoniли tablicę pamiątkową ku czci Aleksandra Karłowskiego, a ks. proboszcz Krzysztof Borucki dokonał jej poświęcenia. Warte Honorową przy tablicy pełnili żołnierze 3 Warszawskiej Brygady Rakietowych Wojsk Obrony Powietrznej.

Organizatorzy dziękują wszystkim uczestnikom za obecność, a Bankowi Zachodniemu WBK oraz Urzędowi Gminy w Iłowie za wsparcie.

Wanda Dragan
Stowarzyszenie na Rzecz
Rozwoju Ziemi Iłowskiej

Powiat Warszawski Zachodni ma już 15 lat!



Powiat Warszawski Zachodni jest jednym z najmłodszych na Mazowszu. 13 października w Centrum Konferencyjnym „Mazurkas” (MCC) w Ożarowie Mazowieckim odbyła się jubileuszowa uroczystość zorganizowana w związku z 15-leciem PWZ. Podczas gali wystąpiło wielu szacownych gości, wręczono odznaczenia państwowe i samorządowe, zaprezentowano także film o Powiecie Warszawskim Zachodnim. Zwieńczeniem spotkania był koncert Chóru Filharmonii Narodowej.

Wśród zaproszonych gości obecni byli m.in.: Zastępca Szefa Kancelarii Prezydenta RP Minister Dariusz Młotkiewicz, Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik, Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski, Dyrektor Wydziału Polityki Społecznej

Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego- Wiesława Kacperek-Biegańska, Radcy Wojewody Mazowieckiego: Halina Lipke i Andrzej Rybus-Tołoczko, Prezydent Związku Gmin Górskich Auruncji (z Włoch)- Oreste de Bellis, Mer Rejonu Solecznickiego (z Litwy)- Zdzisław Palewicz, Starosta Gminy Turgierle (z Litwy)- Wojciech Jurgielewicz, Wicestarosta Powiatu Tatrzańskiego- Andrzej Skupień, Wiceprezydent Warszawy - Jarosław Dąbrowski, Starosta Sochaczewski- Tadeusz Koryś. W uroczystości uczestniczyły także, delegacje samorządów gminnych z terenu powiatu i jego najbliższych okolic, zaproszono byłych burmistrzów i wójtów, radnych czterech kadencji oraz przedstawicieli wielu służb

i środowisk związanych z Powiatem Warszawskim Zachodnim.

Uroczystość rozpoczęła się wprowadzeniem Sztandaru Powiatu i odegraniem Hymnu Państwowego. Przybyłych gości powitał Starosta Jan Żychliński. W przemówieniu powiedział m.in.: powiaty w Polsce istnieją od czasów średniowiecza, są to najstarsze jednostki samorządu terytorialnego, jednak niektóre z nich pojawiły się dopiero po ostatniej reformie samorządowej. Na terenie Polski powstało 37 nowych powiatów, a na terenie Mazowsza-3, oprócz Warszawskiego Zachodniego także Żyrardowski i Legionowski.

Powiat Warszawski Zachodni rozpoczynał swoją działalność w trudnych warunkach- bez służb i bez własnej siedziby. Pierwsze władze musiały uporać się z dużymi problemami finansowymi i organizacyjnymi.

Przez lata powiat stworzył siedziby dla Państwowej Straży Pożarnej i dla Policji Powiatowej. Konieczne inwestycje poczyniono dzięki zaangażowaniu finansowemu wszystkich gmin powiatu. Podczas przemówienia Starosta przypomniał także, że powiat prowadzi Domy Pomocy Społecznej, a także 5 zespołów szkół.

Powiat podejmuje także zadania infrastrukturalne. 170 km dróg powiatowych było dawniej

w bardzo złym stanie. Udało się przez lata wyremontować połowę z nich. Wydano na ten cel ok. 70 mln zł. Aby zrealizować konieczne inwestycje, powiat korzystał ze wszystkich dostępnych źródeł zewnętrznych, otrzymał wsparcie ze strony: gmin, samorządu Mazowsza, pozyskał także środki z UE. W dziedzinie dróg mamy jeszcze sporo do zrobienia- powiedział Starosta.

Podczas przemówienia Starosta Jan Żychliński poruszył także zagadnienia projektów na przyszłość- jednym z najważniejszych jest zrealizowanie połączenia szynowego (bądź innego, które określi Studium Wykonalności) między projektowaną stacją metra w Chrzanowie, a Sochaczewem. W projekt już dziś zaangażowanych jest 10 samorządów, a także Warszawa. Kolejne planowane przedsięwzięcie dotyczy gospodarki wodnej dla szerszego regionu, z uwzględnieniem potrzeb KPN. Projekt hydrologiczny realizowany będzie z firmą holenderską RDH Architekcie Urbaniści Sp.z.o.o.

Starosta wspominał także, że najbardziej dotkliwym hamulcem w rozwoju powiatu jest podatek wyrównawczy tzw. „podatek janosikowy”. -Od 2004 roku zapłaciliśmy około 89 mln zł (netto) na rzecz biedniejszych powiatów. Rozumiemy potrzebę pomocy, ale obecnie podatek ten wymknął się spod kontroli i jest

hamulcem rozwoju naszych terenów.

Jubileusz to czas podziękowań- kontynuował Starosta- dziękuję zatem wszystkim, którzy pracowali na rzecz powiatu przez minione 15 lat. Specjalne podziękowania skierował do Ministra Dariusza Młotkiewicza za jego przychylność i do Marszałka Adama Struzika za wsparcie wielu projektów realizowanych przez Powiat. Podziękował również pracownikom Starostwa i samorządowcom.

W dalszej części uroczystości wystąpiło wielu przybyłych gości, którzy odczytali i przekazali Zarządowi Powiatu oficjalne listy gratulacyjne i życzenia pomyślnych działań w przyszłości. Wśród przemawiających znaleźli się m.in.: Minister Dariusz Młotkiewicz, który odczytał list Prezydenta RP do uczestników uroczystości, a także Marszałek Woj. Mazowieckiego Adam Struzik i Wiceprezydent Warszawy Jarosław Dąbrowski. W imieniu samorządów gminnych z terenu Powiatu Warszawskiego Zachodniego przemówił Wójt Gminy Stare Babice- Krzysztof Turek.

Podczas jubileuszowego spotkania wręczono zasłużonym osobom odznaczenia państwowe, samorządowe i resortowe.

ML.

KURS MATURALNY

na poziomie podstawowym lub rozszerzonym

KURS GIMNAZJALNY

część matematyczno-przyrodnicza, humanistyczna, j. angielski

SPRAWDZIAN SZÓSTOKLASISTY

przygotowanie kompleksowe

KOREPETYCJE

na poziomie szkoły podstawowej, średniej, wyższej

matematyka fizyka chemia biologia geografia j.obce



Galileusz

tel: 602 625 271 www.galileusz.com.pl/piastow/
Piastów ul. Ks. Jerzego Popiełuszki 28

Warszawskie Stowarzyszenie Przewodników im. Adama Jarzębskiego



Stowarzyszenie działa od 2002 roku. Jest niezależną organizacją skupiającą niezależnych przewodników miejskich, terenowych i pilotów wycieczek. Za cel ma szerzenie wiedzy o Warszawie i Mazowszu. Organizuje szkolenia dla swoich członków i praktyki dla młodych absolwentów kursów przewodnickich.

Stowarzyszenie ma w ofercie piesze oraz autokarowe wycieczki po Warszawie, imprezy cykliczne, konkursy, prelekcje o naszym mieście.

Jesienią i zimą (od października

do maja) w każdy 2. wtorek miesiąca- korzystając z gościnności Domu Kultury DZIAŁDOWSKA przy ul. Działdowskiej 6 na Woli - członkowie Stowarzyszenia organizują spotkania o tematyce warszawskiej: prelekcje przewodników lub zaproszonych gości, promocje książek, prezentacje działalności ciekawych ludzi.

Latem przewodnicy, członkowie Stowarzyszenia, oprowadzają po Warszawie mieszkańców Miasta. Tematyka tych spacerów jest bardzo różnorodna: poznawanie historii dzielnic, ulic,

opowieści o wydarzeniach i ludziach - od czasów dawnych po współczesne.

Wszystkie spotkania - i te pod dachem Domu Kultury, i te uliczne - są bezpłatne.

Najbliższe propozycje Stowarzyszenia to prelekcje w Domu Kultury Działdowska:

- 12 listopada - „Gabriel Narutowicz - uczony, minister, prezydent”

- 10 grudnia - „Dzieje przemysłu spirytusowego w Warszawie”

Wszystkie prelekcje zaczynają się o godz. 17.30.

Więcej informacji na temat Stowarzyszenia i jego działalności można znaleźć na stronie internetowej:

www.przewodnicypowarszawie.w.interia.pl

i na facebook:

www.facebook.com/warsaw.guides

Bullion Coins
METALEINWESTYCYJNE.PL

**Zapewnij sobie
SPOKOJNĄ JESIEŃ**



*Zadecyduj Sam
jaki kolor będzie miała
Twoja przyszłość.*

*sztabki i monety
złoto, srebro, platyna, pallad*

MAMY NAJLEPSZE CENY W WARSZAWIE

tel: +48 507 053 137
mail: info@metaleinwestycyjne.pl

Sprawdź nas!

WWW.METALEINWESTYCYJNE.PL


HOTELE WAM
www.hotelewam.pl

Grupa Hoteli WAM Sp. z o.o.
ul. św. Gertrudy 26-29
31-048 Kraków




Hotel Iskra w Radomiu położony jest w centrum miasta, w bezpośrednim sąsiedztwie parku. Dogodna lokalizacja zapewnia idealne warunki dla relaksu i aktywnego spędzenia czasu. Hotel Iskra, to także doskonałe miejsce do organizacji szkoleń, imprez okolicznościowych, spotkań panelowych czy konferencji.

Hotel Mazowiecki to obiekt klasy turystycznej, który jest idealnym miejscem dla osób poszukujących hotelu w centrum Warszawy. Bliskość pubów, restauracji oraz galerii sztuki sprzyja wieczornemu zwiedzaniu oraz spacerom malowniczymi uliczkami miasta. Hotel posiada 15 pokoi z łazienkami i 41 pokoi z umywalkami, wyposażonych w radio, telewizję kablową, telefon oraz bezpłatny dostęp do Wi-Fi.

Rezerwuj w dobrej cenie na
www.hotelewam.pl

 

Agencja Ochrony Kowalczyk

Oferta nasza obejmuje pełny zakres usług w dziedzinie planowania, organizowania oraz prowadzenia fizycznej **ochrony osób i mienia.**

Kilkuletnie doświadczenie, jak również rekrutacja specjalistów z policji i wojska pozwalają na szybkie przeprowadzenie kompleksowej analizy potrzeb z zakresu właściwego zabezpieczenia i ochrony, biorąc pod uwagę charakter obiektu, jego lokalizację, obszar, kubaturę, potencjalne zagrożenia, odpowiedzialność i zakres obowiązków.

Agencja Ochrony Kowalczyk
Infolinia: 801-330-110
Ul. Jana Kazimierza 64
01-248 Warszawa
biuro@aokowalczyk.pl



UBEZPIECZENIE ZDROWOTNE

Bez stania w kolejkach i oczekiwania na wolny termin wizyty.

Koniec z:

- długim staniem w kolejce do rejestracji
- długimi terminami oczekiwania na wizytę u specjalisty
- niepunktualnymi przyjęciami przez lekarza

Masz zagwarantowaną szybką i profesjonalną pomoc.

- krótki czas oczekiwania na wizytę
- wysoka jakość obsługi
- wizyty o umówionej porze
- dostęp do specjalistów i ambulatorium
- pakiety dostosowane do Twoich potrzeb

Sprawdź! SPECJALNA OFERTA
przygotowana we współpracy z największymi towarzystwami ubezpieczeniowymi

 **AMA CONSULTING**
UBEZPIECZENIA I FINANSE

Biuro Mokotów, ul. Cypryjska 2G, tel.: 022 742 10 75
Biuro Białoleka, ul. Pasłęcka 8D, tel.: 022 842 48 49

Biura Mazowieckiej Wspólnoty Samorządowej

WARSZAWA ul. Tamka 38 lok. 903 00-355 Warszawa tel/fax: 22 556 27 91 biuro@mws.org.pl	PŁOCK al. Jachowicza 40 m.6 09-400 Płock tel: 24 364 98 35 wspolnota.plock1@wp.pl	PIASECZNO ul. Warszawska 1 05-500 Piaseczno tel: 22 856 34 74 mws.piaseczno@wp.pl
--	--	--

www.gazetasamorzadnosc.pl